

30



JAROSŁAW HASZEK jest tym, który po raz pierwszy w dziejach literatury czeskiej stworzył dzieło prozatorskie o światowym zasięgu oddziaływania. Krytyka dzisiejsza przypisuje mu poza tym ponad tysiąc opowiadań drukowanych w różnych pismach pod różnymi pseudonimami. Część tych opowiadań wyszła również w Polsce przed i po wojnie potwierdzając wysoką klasę pisarską autora Szwejka.

Życiorys wielkiego Czecha nie da się przedstawić w konwencjonalnej formie i niewiele mówi o bogatej osobowości pisarza. Syn inteligenta pracującego, jakbyśmy dzisiaj powiedzieli (ur. 1883 w Pradze), wcześniej utracił ojca i tylko matce zawdzięcza, że skończył wyższą uczelnię handlową w Pradze. W szkole średniej uczył się źle, ożywiał się tylko na lekcjach historii, którą wykładał Alojzy Jirasek, toteż naukę musiał na pewien czas przerwać i wtedy oddano go do drogerii, aby „zdobył fach”. Charakter przyszłego anarchisty ujawnił się po raz pierwszy podczas politycznych demonstracji antyhabsburskich w Pradze w roku 1897, kiedy chłopak o mało nie znalazł się za kratami. Musiał się w każdym razie gęsto tłumaczyć w komisariacie. Po ukończeniu liceum handlowego nie obiera stałego zajęcia. Píše, dużo pisze, kpi bezlitośnie, politykuje, jest narodowym socjalistą, potem socjaldemokratą, z kolei anarchistą, a na krótko przed wojną zakłada własne „Stronnictwo Łagodnego Postępu w Granicach Praw” z własną listą kandydatów do parlamentu. Obok tego Jarosława Haszka istnieje inny; ten drugi włóczy się w podejrzonej kompanii po wielkiej monarchii habsburskiej, przepuszcza własne i cudze pieniądze w knajpach, handluje pieškami, redaguje „Świat zwierząt”, rozwodzi się z żoną, nie potrafi końca z końcem powiązać i cierpi nędzę. Szwejka zaczął pisać Haszek przed wojną, zanim włożył mundur szeregowca c. i k. 91 pułku w Czeskich Budziejowicach i przepadł na wiele lat na rosyjskich równinach. Wyplął znowu po Rewolucji Październikowej, kiedy to austriacki eks-żołnierz i czeski eks-legionista został wysokim funkcjonariuszem radzieckim w Omsku. W bliżej nie wyjaśnionych okolicznościach wrócił do Pragi w roku 1920.

Jeszcze przez długi czas Jarosław Haszek pozostał zagadką biografów i literaturoznawców. Warto przytoczyć fragment wspomnień o nim współczesnego pisarza czeskiego, Ivana Olbrachta: „Późną jesienią zeszłego roku (1920) Jarosław Haszek wrócił do Pragi. Jego pierwszym krokiem było pójście do kawiarni „Union”, gdzie się dokumentnie upił... I od tej pory Jarosław Haszek żyje wśród nas jak dawniej: gość żiżkovskich knajp, alkoholik odwiedzający często dyrekcję policji, dłużnik podmiejskich szynkarzy, naciągacz, specjalista od brania zaliczek, miły i wesoły kompan. Wśród towarzyszy go nie widać, w robocie partyjnej nie bierze udziału. To wszystko minęło. Znowu śmieje się z całego świata. Tylko z jednego się nie wyśmiewa: ze swojej omskiej przeszłości i komunizmu.”

Taki był Jarosław Haszek. Życiorys daleki od życiorysu „świętego”. Magna pars tego burzliwego żywota zarejestrowana została w „Przygodach dobrego wojaka Szwejka”, jednej z najświetniejszych satyr na absurdalny mechanizm polityczny świata, której zresztą nie zdołał doprowadzić do końca. Umarł 3 sierpnia 1923 r. na wsi w Lipnicy, gdzie w latach 1921 — 1923 powstała większa część jego książki. Haszek miał za życia zażartych wrogów, lecz także wielu wybitnych przyjaciół i entuzjastów swojej twórczości. Do nich należeli m. in. Józef Lada, ilustrator jego książek, malarz Panuszka, który namówił go po powrocie z Omska do wyjazdu na wieś, wspomniany Ivan Olbracht, Juliusz Fuczik.

Aktualność głośnej książki Jarosława Haszka, tłumaczonej na wszystkie chyba języki europejskie, nie wygasła w świecie dotychczas i nie wygaśnie przypuszczalnie, jak długo ludzie będą wkładać mundury „für Kaiser, Gott und Vaterland”.

(Posłowie do „Przygód dobrego wojaka Szwejka”  
Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1972 r.)

mała sala



na II piętrze

w zamku książąt pomorskich

# PRZYGODY DOBREGO WOJAKA SZWEJKA - JAROSLAV HAŠEK

(Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války - przełożył Paweł Hulka Laskowski)

J. FIJAŁKOWSKI 80

INSPICJENT I SUFLER - BOŻENA KOWALCZYK  
OPERATOR ŚWIATŁA - ZBIGNIEW SOGZKA

SZWEJK - TADEUSZ ZAPASNIK

Adaptacja i reżyseria - Waldemar Wilhelm

Scenografia - Elżbieta Iwona Dietrych

Premiera - styczeń 1980 r.

Teatr Współczesny w Szczecinie

Dyrektor i Kierownik artystyczny  
**ANDRZEJ CHRZANOWSKI**

Z-ca Dyrektora  
**KAZIMIERZ KRZANOWSKI**

Wydawca:  
Teatr Współczesny w Szczecinie

Redakcja programu:  
Iwona Kustron

Opracowanie graficzne:  
Jacek Fijałkowski

Opracowanie techniczne:  
Wacław Kasner

SZGraf 50/II, Da 1000+25 U-3/16

Cena zł. 10,—